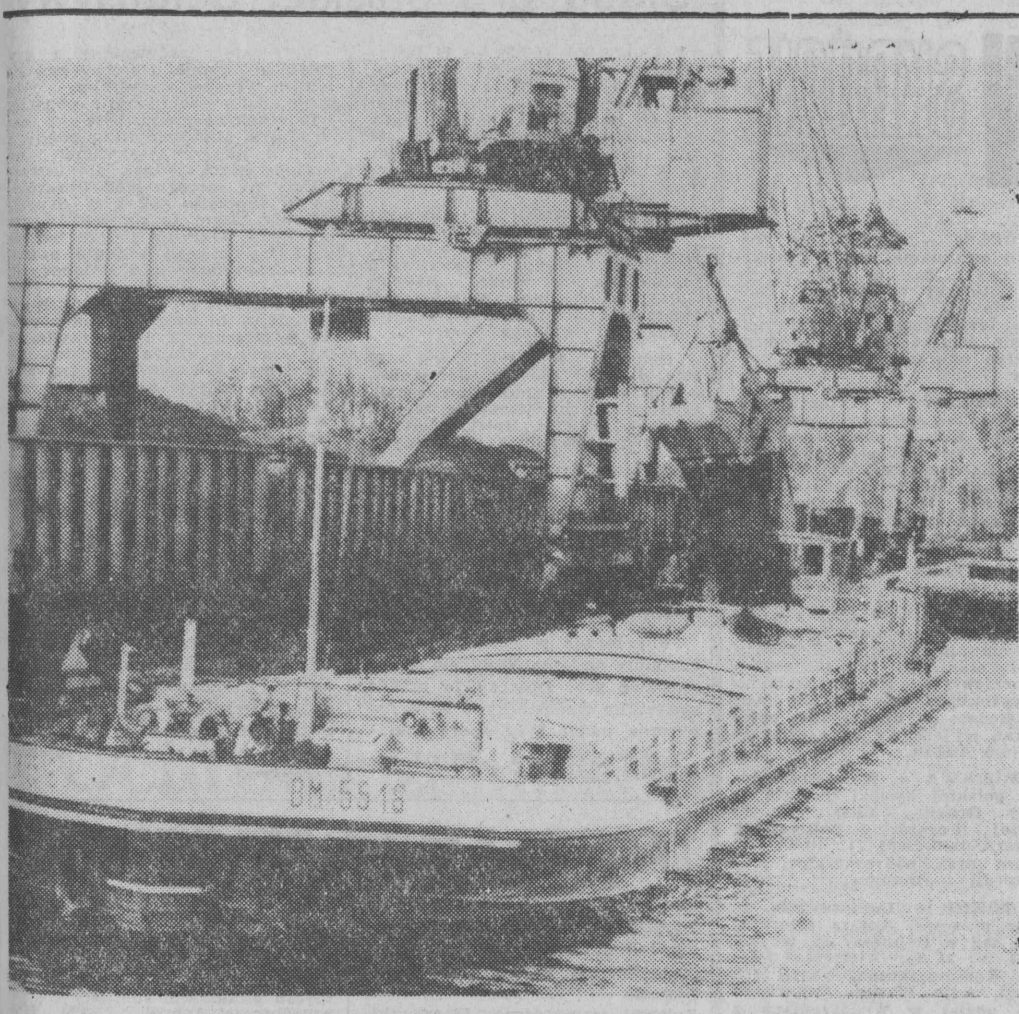




Pomiędzy portami w Szczecinie i Słupsku utworzony został barkowy most węglowy. Dzięki częściowemu przebiegowi przewoźniemu przez transport wodny zwozi się część taboru kolejowego używanego poprzednio do przewożenia węgla na tej trasie. (Szlakiem kolejowym odległość między Szczecinem a Słupskiem wynosi ponad 100 km.)

NA ZDJĘCIU: załadunek węgla na barki to portu szczecińskiego.

CAF — Undrö — telefot

Plenarne posiedzenie WK FJN w Suwałkach

Pod hasłem „Wykorzystujmy szanse — równajmy do najlepszych” odbyło się w Suwałkach plenarne posiedzenie Frontu Jedności Narodu. Wzięło w nim udział m. in. sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu FJN — Zofia Tomczyńska, oraz gospodarze województwa suwalskiego — sekretarz KW ZSL, Edward Smola — prezes WK SD, a w skład Sekretariatu: Wacław Jakubowski — sekretarz, Zofia Mackiewicz — Balanda, Stanisław Chodunaj, Józef Lawin, Telesfor Stojanowski.

Największe polskie statki wkrótce na Kanale Sueskim

SZCZECIN (PAP) — We wrześniu dwa wielkie masowce polskiej floty handlowej przeprędną Kanał Sueski: 38-tysięcznik M/S „General Bem” i 32-tysięcznik M/S „Syn puchar”. Oba pływają pod banderą Polskiej Żeglowni Morskiej w Szczecinie.

Będą to największe polskie statki, które od czasu otwarcia przejdą przez Kanał Sueski. Jako pierwszy, już 17 września przeprędną Kanał Sueski „General Bem”, który o-

biecnie przebywa w australijskim porcie Groote Eylandt, skąd zabierze ładunek rudy manganowej dla odbiorców z Amsterdamu i Rotterdamu. Podróż do Europy wieść będzie przez Kanał Sueski. Kilka dni później na ten sam szlak wyruszy M/S „Syn puchar”, który również znajduje się w Australii.

Przeprędną przez Kanał Sueski każdy ze statków skróci podróż o ponad dwa tygodnie.

Komentarz „Gazety”

Rolnicy mogą ponarżać na to i owo, ale nie na aurę i brak pracy. Skończyła się zima, a niebawem pierwsze tony słodkiej siewki powinny trafić do cukrowni. Rzecz w tym, że chcemy skrócić okres przerobu buraków, zwiększyć bardzo atrakcyjny towar, ustalić bilans potrzeb i produkcji z tegoż przerobu buraków i polaryzacji cukru, a przedstawiciel tego przemysłu patrzy z większą dozą optymizmu na zadania w br. Tuż po 10 września ruszy cukrownia w Łapach.

Zanim ujrzymy w sklepach nowe torbki z napisem „Cukrowia w Łapach”, czy też „Przed-

ciąg dalszy na str. 2

ciąg dalszy na str. 2

Zanim będzie cukier

Wieloletnie Państwowe Cukrownie Łomżyńskie z siedzibą w Łapach, warty uwagi do oceny pierwszej kampanii cukrowej. Można od razu przytoczyć przesłanki usprawiedliwienia, że tym, że był to dopiero początek i czas zaobserwowania doświadczeń. Wydaje się jednak, że lepiej powiedzieć całą prawdę, chociaż nie jest ona taka słodka jak produkt opuszczający maszyny cukrowni. Nie wykonano planów skupu surowca, nie urobiono planowanej produkcji, jej jakość nie była najwyższą, a działalność prowadząca służba surowcowa. Wszyskie doświadczenia obliczamy sobie po pierwszej kampanii, biorąc pod uwagę także kłopoty i niedociągłości, nie zawsze zawinione przez załogę.

Rachunek ekonomiczny wskazuje, że są to sprawy odcinające, w dodatku pozwalają zwiększyć dwa czynniki: niedostateczny postęp w mechanizacji prac oraz mało operatywna praca służby surowcowej. Bo jak to się dzieje, że wysoko opłacalna produkcja nie znajduje wielu zwolenników? Jest ona bardzo pracochłonna. Tymczasem obserwujemy w wieloletniej pracy szybki wzrost cen dźwigni roboczej. Zapłaty są wyższe z każdym rokiem. Jest to jeden z podstawowych elementów kształtowania opłacalności, a przede wszystkim kosztów produkcji. Zresztą w wielu przypadkach możliwości za-

Sytuację w zakresie kontraktacji surowca dla cukrowni determinują głównie dwa czynniki: niedostateczny postęp w mechanizacji prac oraz mało operatywna praca służby surowcowej. Bo jak to się dzieje, że wysoko opłacalna produkcja nie znajduje wielu zwolenników? Jest ona bardzo pracochłonna. Tymczasem obserwujemy w wieloletniej pracy szybki wzrost cen dźwigni roboczej. Zapłaty są wyższe z każdym rokiem. Jest to jeden z podstawowych elementów kształtowania opłacalności, a przede wszystkim kosztów produkcji. Zresztą w wielu przypadkach możliwości za-

Ciąg dalszy na str. 2

3.700 kombajnów ziemniaczanych, 1.800 maszyn do zbioru buraków, 900 tys. kopaczek

Maszyny w pełni gotowe do zbioru roślin okopowych

WARSZAWA (PAP) — W pojedynczych przypadkach rolnicy rozpoczęli już zbór wczesniejszych odmian ziemniaków, a w rejonach cukrowni lubelskich i kieleckich przystąpiono również do sprzetu buraków cukrowych. Wykopki, które należą do najbardziej pracowniej kampanii w rolnictwie będą koncentrować wysiłek rolników przez najbliższe tygodnie. W tym roku przy pracach tych na polach będzie pracowało POND 3.700 KOMBAINOW ZIEMNIACZANYCH I OK, 1.800 SZTUK RÓŻNego TYPU WYSOKO WYDAJNYCH MASZYN DO ZBIORU BURAKÓW ORAZ POND 900 TYS. KOPACZEK TRAKTOROWYCH I KONNYCH.



75-lecie urodzin prezydenta Finlandii

HELSINKI — W środę na gmachach i domach wszystkich miast Finlandii wywieszone zostały flagi narodowe. Cały kraj czci 75-lecie urodzin niezmienionego, tu popularnego prezydenta Kekkonena. Do życzeń składanych przez społeczeństwo finskie przyłączyli się oficjalnie goście z 20 państw, a wśród nich zastępca przewodniczącego Rady Państwa PRL, prof. dr Janusz Groszkowski.

Demonstracje w kraju Basków

MADRYT — W kraju Basków nadal trwa demonstracja i strajki protestacyjne w związku ze skazaniem na karę śmierci przez sąd w Burgos 2 patriotów basqueńskich. We wtorek w strajkach w Baskach uczestniczyli 15 krajów. Głównym tematem sympozjum były problemy rozbrojenia atomowego.

Zakończenie obrad PUGWASH

TOKIO — W Kioto zakończyło się sympozjum PUGWASH, w którym uczestniczyli uczeni z 15 krajów. Głównym tematem sympozjum były problemy rozbrojenia atomowego.

Powstał w rekordowym czasie — 1,5 roku

Nowy polski uniwersalny silnik lotniczy

RZESZÓW (PAP) — W Rzeszowie Wytwórni Sprzetu Komunikacyjnego PZL wykonana została partia informacyjna skonstruowanego przez zakładywośrodek badawczyrozwój nowego polskiego uniwersalnego silnika lotniczego — „PZL-3S”. Jest to praktycznie pierwszy w świecie silnik lotniczy o mocy przekraczającej 600 koni mechanicznych, przeznaczony do samolotów polskiego WSK Okecie nowego polskiego samolotu lotniczego „Kruk”. Nadający się do wykorzystania również w samolotach pasażerskich, łącznikowych, szkolnych, sanitarnych, czy też dyspozycyjnych.

Wykorzystany w swym podstawowym charakterze silnik „PZL-3S” pozwoli na udźwignię ok. 1000 kg chemikaliów — nawozów lub środków ochrony roślin przez samolot PZL 106 „Kruk”. Wyposażenie silnika w specjalne dodatkowe urządzenia — pozwala wykorzystywać jego moc do równoczesnego napędu agregatów rozprężających chemikalia, a „własna” sprężarka doładowująca — podnosi zalety użytkowe silnika w przypadku lotu w większych (niż potrzebne dla celów rolniczych) wysokościach. Nadaje się on do eksploatacji we wszystkich warunkach klimatycznych.

Silnik „PZL-3S” uzyskał w ostatnich dniach z Inspektoratu Kontroli Cywilnych Statków Powietrznych przy Centralnym Zarządzie Lotnictwa Cywilnego — tzw. świadectwo typu, dopuszczające go do wykorzystywania praktycznie we wszystkich krajach świata. Otwiera to przed tym asortymentem duże możliwości eksportowe.

O ile konstrukcja, budowa, przeprowadzenie prób itd. silnika lotniczego nawet w czolowych firmach światowych trwa 4-5 lat, to silnik „PZL-3S” powstał w rekordowo krótkim okresie zaledwie 1,5 roku.

Gwałtowna burza nad Rzymem

RZYM (PAP) — Ubiegłej nocy w rejonie Rzymu przeżyła gwałtowna burza. Rwałe polski wody zniszczyły prawie wszystkie winnice na wzgórzach albańskich da południe od stolicy Włoch. Tym samym rzymskie zostają pozbawione w tym roku białego wytrawnego wina, produkowanego w tym właśnie rejonie i popularnie podawanego w restauracjach rzymskich.

XVIII plenarne posiedzenie KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — Dziś, w Warszawie, odbywa się XVIII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje dyskusję nad projektem wytycznych Komitetu Centralnego na VII Zjazd PZPR oraz przyjęcie uchwały w sprawie zwołania VII Zjazdu PZPR, wyboru delegatów oraz dyskusji przedzjazdowej.

Trudne zadania transportu

W pierwszych dniach września — znowu opóźnienia

WARSZAWA (PAP) — W bm. kolej powinna przewieźć ok. 38,4 mln ton różnego rodzaju ładunków. Jest to o ok. 1 miliona ton więcej, aniżeli przewieziono w sierpniu. Ten milion ton — to codziennie ok. 600 wagonów do załadowania więcej. Zadanie jest więc trudne do wykonania, zwłaszcza, że trzeba nadrobić sierpniowe zaległości. Tymczasem już w pierwszych dniach września powstały zaległości szacowane na ok. 250 tys. ton.

Największą pozycją we wrześniowych przewozach jest węgiel, którego trzeba przewozić ok. 13,7 mln ton, metale — 3,3 mln ton, dalej — kruszywa — 2,4 mln ton oraz rudy — 2,8 mln ton. Najpilniejszy jest jednak transport ziemiopłodów: buraków cukrowych ok. 2,2 mln ton, a ziemniaków 1,2 mln ton, przy czym ładunki te w stosunkowo krótkim czasie muszą być przewiezione do miejsc przeznaczenia.

Kolejna, szczególnie pilna przesłanka, to wspomniane kruszywa, bez których nie- możliwa byłaby rytmiczna praca fabryk domów. Aby dochować tej rytmiczności, kolej uruchamia we wrześniu ok. 80 stałych składów wahałowych, które kursować będą między kopalniami kruszywa a odbiorcami. W składach tych będą specjalne „wagony-gondole”, łatwiejsze w przeładunku.

Wreszcie węgiel kamienny. We wrześniu, obok stałych transportów tego paliwa przeznaczonych do fabryk, elektrowni i na eksport, dochodzą jeszcze dodatkowe wagony — przewiezienia ok. 2 mln ton węgla do składów opałowych. W br. po raz pierwszy ładunek ten dostarczany będzie do kilkuset wybranych stacji, a następnie przewożony dalej, już do poszczególnych składów, samochodów. Aby system ten przynosił efekty, musi być zagwarantowana gęsta współpraca między kolejami a odbiorcami. Żaden transport nie może być rozładowywany dłużej, niż w ciągu 12 godzin.



W Ożarnowie woj. tarnobrzelskiego, realizowana jest budowa jednej z największych cementowni w kraju. Inwestycja zakończona ma być za dwa lata. Zdolność produkcyjna ożarnowskiej cementowni będzie 2 mln 400 tys. ton cementu rocznie, otrzymanego metodą suchą, w pełni automatyzowaną — co stanowi takie nowość w skali krajowej.

NA ZDJĘCIU: na budowie cementowni w Ożarnowie. CAF — Stan

Wrześniowa pogodynka

▲ Wyże nie ustępują znad Europy ▲ Zapowiedź typowo letniej pogody do 15 bm? ▲ Dlaczego zhyt wcześniej kończy się sezon turystyczny?

Nad przeważającymi obszarami Europy panuje wyjątkowo i utrzymuje się ładna, słoneczna pogoda. Polska i Europa środkowa w zasięgu tego wyżu, w cyrkulacji z kierunków południowo-wschodnich i południowych. Nizę zalegają nad krajami Europy północnej i południowej naszego kontynentu. W tej sytuacji na razie nie ma mowy o większych zmianach w pogodzie. Nadal utrzymuje się typowo letnia aura z dość wysokimi temperaturami, przypominającą raczej pełnię lata, a nie ostatnie jego dni. Takie też są zapowiedzi naszych synoptyków z Zakładu Prognoz Długoterminowych IMGW. W miesięcznej prognozie na wrzesień zapowiadają, że średnia miesięczna temperatura września będzie powyżej normy, wynoszącej zazwyczaj 13,4 stopnia, zaś suma opadów będzie od normy niższa czyli nie osiągnie 43 mm.

W pierwszej połowie września ma być na ogół dość ciepło. Tylko krótkotrwałe okresy ochłodzeń przypada nam, że to raczej koniec, a nie środek lata. Temperatura w dzień wahać się będzie od 23 do 27 st., zaś w nocy minimalna od 16 do 15 st. W dnach

Ciąg dalszy na str. 2

„Mołnia-1” na orbicie

MOSKWA (PAP) — W Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego satelitę telekomunikacyjnego „Mołnia-1”. Jego zadaniem jest zabezpieczenie eksploatacji systemu dalekosiężnej radiolokacji telekomunikacyjnej i telegraficznej oraz przekazywania programów centralnej telewizji ZSRR do punktów sieci łączności „Orbita” położonych na Dalekiej Północy, Syberii, Dalekim Wschodzie i Azji Środkowej.

Satelita został wprowadzony na orbitę eliptyczną, której apogeum wynosi 46.681 km, a perigeum 639 kilometrów.

Strajk matek greckich

ATENY (PAP) — Matki 64 Greków — ofiar reżimu wojskowego ogłosiły dwudniowy strajk na terenie politycznej w Atenach. Domagają się one od władz zbadania okoliczności, w jakich zginęli ich synowie oraz ukarania winnych. Synowie strajkujących matek ponieśli śmierć w okresie 1-letnich rządów junty. Władze utrzymywały, że śmierć młodych ludzi w starciach z policją oraz w wzięciach była „samobójcza”.



PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna 16-18 st., minimalna 13 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków południowych.

JUTRO — wzrost zachmurzenia, lokalne burze i orzeźlenie deszczu. Nieco chłodniej.

MIENINY: Liliany i Rozalii. (ska)



Pocztówka z Łomży. CAF

Z zagranicy



Wielu turystów przebywających w górach Harzu odwiedza najstarszy w NRD teatr letni w Thale (okręg Halle). Widownia liczy 1400 miejsc. NA ZDJĘCIU: turyści oglądają przedstawienie „Kopciuszka”. CAF — ADN

Szlakiem przeszłości

Ochrona zabytków po bułgarsku

Telewizja bułgarska pokazuje atrakcyjną brygadę młodzieży, która wyluskuje z ziemi naczynia, monety, przedmioty codziennego użytku. To odkrywka archeologiczna na przykładzie Kallakra. Mrówcza, skupiona praca trwa na wykopaliskach Sofii, wielkiego Tyrnowa, nad Dunajem i na czarnomorskim wybrzeżu.

Ktoś pomyśli: jakaś akcja, jakaś kampania, pewnie z okazji roku ochrony zabytków. Ale to ogromna praca, pochłaniająca wielkie nakłady na poszukiwania, zabezpieczenie i propagowanie pamiętek przeszłości, trwa w Bułgarii nieprzerwanie.

Zorganizowana troska państwa o zachowanie historyczno-kulturalnej spuścizny zaczęła się w Bułgarii Ludowej, bo do incydentalnych działań okresu przedwojennego trudno przykładać dzisiejszą miarę. Już w 1956 roku powstały formalnoprawne podstawy działalności muzeów i opieki nad zabytkami, wtedy powołano Państwowy Instytut Ochrony Zabytków. Nakreślono wówczas program zaowocował później bogatą w postaci 170 muzeów i ponad 400 zbiorów muzealnych.

Ale nie tylko w muzeach można stwierdzić ten do wszystkich minionych epok adresowany, pełen petyzmu stosunek. Są w Bułgarii dziesiątki zrekonstruowanych świątyń i klasztorów, twierdz i budynków, które były rodzinnymi domami sławnych ludzi. Zachowuje się w charakterze skansenów miejskie ulice i dzielnice oraz wsie, które w całości reprezentują sobą obraz starej architektury. Odtwarzane są i pokazywane w działaniu stare warsztaty rzemieślnicze.

Każdy rok dostarcza ok. 75 tys. nowych przedmiotów o zabytkowej wartości. Część z nich wydaje się nie do odwołania, część pochodzi ze zbierackiej działalności muzeów. Jest to wielkie bogactwo — i jednocześnie wielki kłopot. Każdy z tych przedmiotów musi być przedmiotem naukowo zbadany, dla każdego trzeba sporządzić dokumentację, poddać go zabiegom konserwatorskim i wreszcie eksponować i propagować. A eksponować — to zdobyć nowy meż muzealny, nowe obiekty, personel.

(Interpres)

ELŻBIETA POGORZELSKA

Olimpiada jako... posunięcie antyinflacyjne

Przygotowania do Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku toczą się na pełnych obrotach. Opublikowano już godzinowy plan przebiegu konkurencji we wszystkich dyscyplinach, a główne prace związane z budową i renowacją urządzeń technicznych, zostały praktycznie zakończone. Władze federalne, rząd Tyrolu i ojcowie miasta Innsbrucku stoją na stanowisku, że wszystko, co zbudowane zostało dla olimpiady, służyć musi w przyszłości mieszkańcom i turystom.

Ponadto Igrzyska powinny stać się dla gospodarzy sukcesem nie tylko sportowym i propagandowym, przyciągającym nowe zastępy turystów, ale także finansowym. Oprócz wpływów z biletów oraz za transmisje radiowe i telewizyjne, głównymi źródłami pokrycia wydatków na olimpiadę są: wielka loteria w postaci sprzedaży „cegiełek o

limpijskich”, premiiowanych cenami nagrodami oraz specjalna edycja 4 milionów 400 tysięcy monet 100-szylingowych o łącznej wartości nominalnej 640 milionów szylingów.

To ostatnie posunięcie przynosi dwie korzyści ministrowi finansów. Po pierwsze — różnica między wartością stopu srebra i miedzi oraz kosztami produkcji monet a wartością nominalną wynosi co najmniej dwie trzecie tej sumy. A więc to nabywcy tych monet finansują poważną część kosztów olimpiady; podobnie jest z „cegiełkami” olimpijskimi. Po drugie — monety te nie wędla z całą pewnością do obiegu, lecz wylądują w szufladach numizmatyków, a więc odciągają z rynku poważne ilości pieniędzy, co jest skutecznym pocłaganiem antyinflacyjnym.

(Interpres)

JERZY W. SOLECKI

Był powiat. Nie ma powiatu. Nikt tu za nim nie płacze. To nieprawda, że administracja powiatowa była czynnikiem miastotwórczym. Ona spełniała tylko rolę służebną. O rozwoju miasta — mówią w Augustowie — decydować będą turystyka i uzdrowiska.

Chcemy — planuje MIECZYSLAW WIKIRA — zastępcę naczelnika miasta — stworzyć z Augustowa miejsce turystyki zamkniętej. Tylko przy tym rodzaju można będzie zachować piękne jeziora i ładne poroście lasu. Inaczej — jeszcze ze 20 lat i dewastacja środowiska gotowa.

Co innego trwałe ośrodki zamknięte, co innego liczne drobne ośrodki campingowe. Nie tak nie należy przyrody jak małe campingi. W Augustowie już jest ich za dużo. Niektóre trzeba likwidować. Brzegiem jezior aż trudno przejść. Ośrodki zamknięte mogą być wykorzystywane przez cały rok — to dodatkowo ich zaleta.

Po utworzeniu nowego województwa wyczuwano się obawy: Augustów czy Giżycko zwycięży w turystycznej rywalizacji? Teraz jest już wszystko jasne. Będzie specjalizacja. Tam turystyka otwarta z ukielunkowaniem na kwalifikowaną, tu — jak się rzekło — zamknięta.

Mowy o wzajemnym szarpaniu środków finansowych być nie może. Turystyczny rozwój Augustowa opiera się będzie głównie na środkach pochodzących z partycypacji zakładów pracy. Założenie jest takie: my — jako gospodarze — dajemy wam świeże powietrze, pozostawiamy do dyspozycji placówki handlowe i usługowe, w zamian za to oczekujemy od was partycypacji w inwestycjach komunalnych. Stać was na to.

My — to znaczy miasto, wy — zakłady pracy budujące ośrodki wypoczynkowe. Od przyszłego roku właśnie w ten sposób sprawa będzie stawiana. Ośrodek zakładu pracy buduje basen, proszę bardzo, ale życzymy sobie 40 proc. miejsce dla miasta. Budujemy kolektor, wy też będziecie z niego korzystać, więc macie zobowiązania.

Co wam ta turystyka daje? — śmieją się z Augustowa goście zagraniczni. Dotychczas, rzeczywiście, miasto — niewiele. Więcej — prywatnym mieszkańcom. Dla nich sezon letni — to doroczne żniwa.

W ubiegłym roku z opłat uzdrowiskowych wpłynęło do

kasy miasta 500 tys. zł. W tym roku będzie trochę więcej. Może 600 tys. zł. Czyż można się z tego utrzymać? Wystarczy zaledwie na poprawę estetyki ulic, pielęgnację zieleni. Niewielka to pociecha, że w całym kraju dochody z turystyki nie są do końca uregulowane.

W 1973 roku rozstrzygnięto konkurs Zarządu Głównego

Lasu augustowskie zalazone zostały do pierwszej grupy krajoobrazowej. Powietrze tu czyste, klimat bodźcowy. Sośna augustowska wydziela olejki eteryczne z zawartością fitoncydów, szczególnie ważnych w przyrodolecznictwie. Fitoncydy odkażają atmosferę, zabijają bakterie, ożywiają przemianę materii, powodują silniejsze dotlenienie organizmu. Warunki w sam raz dla odnowy sił człowieka.

W 1973 roku rozstrzygnięto konkurs Zarządu Głównego

szego wpływu. Inwestycje centralne planuje województwo. Na razie w miejscu przyszłej dzielnicy sanatoryjnej „Hydrocentrum” układa rurowodociąg będący częścią przyszłej miejskiej oczyszczalni ścieków. Być może za rok rozpocznie się budowa obiektów sanatoryjnych. We wrześniu przewidziane jest Plenum KM z udziałem przedstawicieli Przedsiębiorstwa „Uzdrowiska Polskie” poświęcone tematowi, co dalej z dzielnicą leczniczo-sanatoryjną.

cowników UM wzrosła o pięć osób, a zadania — prawie poczwórnie.

Najtrudniejsze są sprawy komunalne i mieszkaniowe. Kryzys mieszkaniowy pogłębia fakt, że mieszkania potrzebne są kadrowo nowo powstałym jednostkom wojewódzkim z siedzibą w Augustowie. Przez najbliższe 2-3 lata sytuacja mieszkaniowa będzie więc nieco trudna. Trzeba ją wyjaśniać, tłumaczyć ludziom przyczyny.

Same działki budowlane nie załatwiają sprawy. W Augustowie przybywało rocznie 800 — 1000 nowych mieszkańców. Budują się przybywający z zewnątrz renciści, napływają osoby ze wsi. Postawia domki aby postawić, a potem wysuwają żądania: chcemy mieć kanalizację, wodociąg, nawierzchnie.

Jeśli jest dezintegracja mieszkańców, to stąd się bierze. Starzy zakochani w mieście augustowie — to przeciwnieństwo przybyłych. Augustów, mimo braku ogólnomiejskiej kanalizacji jest czysty. Nikogo do sprzątania nie trzeba namawiać. Co roku miejscowość plasuje się w czołówce konkursu „Mieszkaniec swemu miastu”. Inne miasta nie wiedzą, jak wykorzystać pieniądze na popieranie czynów społecznych, a tu jeszcze ich brak.

Zaangażowanie w prace społeczne wzrasta. W br. przekroczył wartość 12 mln zł. W ub. roku osiągnięto sumę 9 mln złotych.

Mamy — twierdzi Mieczysław Wikira — problem z znalezieniem obiektów, które by zadowolili społeczną chęć działania mieszkańców. Przy pomocy obywateli połowa miasta otrzymała lokalną sieć wodociagową. Podobnie jest z oświetleniem ulic. Za trzy lata tym sposobem wodociąg czynne będą w całym mieście.

10 proc. z konkursowych nagród co roku idzie na wyróżnianie osób najbardziej aktywnych. Władze spotykają się z nimi, dziękują, planują wspólnie, co dalej. „Konikiem” mieszkańców jest zadzwonić i ukwiecenie miasta. Niech się gdzieś jakieś drzewko zlanie — zaraz krzyk. Sesje MRN w Augustowie — to burzliwe narady. Radni walczą o sprawy miasta.

Właśnie aktywność i zaangażowanie są gwarancją, że szanse rozwoju Augustowa nie powinny być zaprzeczane.

IRENA BIERNACKA

Więcej kandydatów partii

W br. wzrosła liczba gminna organizacja partyn na Wysokim Mazowieckiem (woj. łomżyński). W ciągu ośmiu miesięcy br. w poczet kandydatów partii wstąpiło 71 osób. Wśród przyjętych jest 67 rolników i piętnaście kobiet.

Konkretnie działania w środowisku, zajmowanie się problematyką poszczególnych wsi i zakładów pracy, stworzyły wysoki autorytet partii wśród mieszkańców gminy. Komitet gminny partii działa zgodnie z dokładnym opracowanym programem pracy ideologicznej. Zebrania POP odbywały się często z udziałem bezpartyjnych. Tworzone są grupy aktywne bezpartyjne.

Największy wzrost szeregów partyjnych zanotowały POP przy Urzędzie Gminy, Gminnej Spółdzielni Kółek Rolniczych oraz w Świątku Wielkim, Osipach, Jablonie Kościelnej i Rusi Starej. W wyniku rozbudowy szeregów partii we wrześniu br. powstała organizacja partyjna w Dąbrowie Dziekiej, Rembieszewie, Studzianki i Brzóska Starych.

Aktualnie gmina organizacja partyjna liczy 310 członków i kandydatów. Skupieni są oni w 18 podstawowych organizacjach partyjnych. (Rt)

Wakacje włóknarskiej młodzieży

Przyjemnie spędzić wakacje dzieci pracowników Zakładów Zambrowskich Zambrowie. Na dwóch turnusach w Nurcu przebywa 310 dzieci z trzech turnusach w Czarnolewie odpocząło 30 dzieci. 128 dzieci spędziło lipiec na polskoni w przedkolei zakładowej.

Na akcje letnią dzieci i młodzież Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego przekazywał z funduszu socjalnego ponad 1,5 mln zł. (ole)

Kurczę po giżycku

Prawdę mówiąc, o kurczęciu jako specjalności Giżyckiej, nie słyszałam, ale są flaki z drobiu (ścisłe mówiąc — z żółdków) po giżycku, które można spróbować w tym mieście. Dokładniej w Zakładach Drobiarskich. Szefowa zakładowej stołówki serwuje ten specjal, a warzy się go co godzinę, według własnej receptury. Potem już tylko miód w gębie...

ODCHÓW WŁASNY I KONTRAKTACJA

Zakłady Drobiarskie prowadzą roczny odchów 350-400 tys. kurcząt rarniej. Pisklęta, dostarczane z wylęgarni, karmi się intensywnie przez okres 7-8 tygodni specjalistycznymi mieszankami paszowymi, do wagi 1,5-1,7 kg. Przyrost wagi jest szybki. Kurczki są całkowicie zautomatyzowane, pasza i woda podawana mechanicznie, specjalne urządzenia regulują wymianę powietrza i temperaturę.

Odchowane kurczaki wędrują do rzeźni, która jest jednym z wydziałów zakładu. Dzienny ułój wynosi tu około 10 tys. sztuk. Łatwo więc można obliczyć, że dostarczane są tu nie tylko kurczaki z własnego odchovu, ale także od kontrahentów.

Kiedyś zakłady w Giżycku miały kłopoty ze skupem drobiu. Trzeba było sprowadzać go z daleka. Postanowiono więc utworzyć własne „zaplecze surowcowe”. Kierownik Marian Grabkowski, prowadzący placówkę od 11 lat mówi, że „postawił na kobiety”. Powierzł kierownicze sekcji kontraktacji — Marcie Bjałgo, utworzenie ośrodka hodowli drobiu.



Czesława Tomaszewicz i Teresa Malolepsza przyjmują dostawy kurcząt. Fot. Z. Lenkiewicz



Teresa Burnos przy sortowaniu jaj.

28 lat. Brygadziстка, Krystyna Ronda, członek KW PZPR w Suwałkach, wyróżniona listem pochwalnym podpisanym przez tow. E. Gierka, uznana została za kobietę roku w zakładzie.

Zresztą wśród całej załogi zakładów giżyckich jest bardzo wielu wyróżniających się pracowników. Na wydziale rzeźni — Czesława Tomaszewicz, Maria Chocicka, Krystyna Walentynowicz. Szczególnie dobry kolekcjoner pracuje na wydziale hodowli. Kieruje nim od ośmiu lat Longina Obolewicz, zatrudniona w drobiarstwie 15 lat. Bardzo dba o powierzzone jej pieczy kurczęta, można ją zastać w zakładzie rano i wieczór.

W pomieszczeniach socjalnych i gdzie to możliwe, także w produkcyjnych — równie dużo roślin. Za kwiatami idzie idealny porządek, estetyka, czystość. Wychodzi to na zdrowie nie tylko ludziom, ale i kurczakom. Zakład może pochwalić się największym procentem odchowanych kurcząt spośród wszystkich tego typu placówek w kraju.

Sprawy produkcji nie sprawiają nam specjalnych kłopotów — mówi kierownik Marian Grabkowski — wyniki mamy bardzo dobre, możemy więc więcej energii i czasu poświęcić na załatwienie potrzeb załogi. Na sprawy socjalne, stosunki między ludźmi...

Kwiaty na imieniny dostaje tu nie tylko kierownik, ale każdy pracownik. Pamięta się o ślubie, o urodzeniu dziecka. Odwiedza się chorych. Trochę się o nowo przyjętych do pracy i o emerytów. Jest klub seniora, spotkania w zakładzie i nagrody jubileuszowe. Widać konsekwencję w urządzaniu pomieszczeń socjalnych, od szatni do stołówek włącznie.

W tych wszystkich poczynaniach zgodne są kierownictwo, rada zakładowa, organizacja partyjna i ZMS. A troska o załogę, w sprawach duchowych i drobiazgach, procentuje w pracy.

CZAS NA EFEKTY

Wraz z ostatnią reformą administracyjną minął czas papierkowej, przyszedł okres efektywnej pracy — stwierdza ojcowie miasta. Władze podejmują szybkie decyzje. Roboty jest więcej, ale nikt się jej nie boi. Liczy się satysfakcja, że bez oglądania się na dawny powiat można wiele rzeczy załatwić samemu. Kompetencje są jasne: to należy do nas, tambo — do województwa. Z urzędu Miejskiego nie ma gdzie odsyłać interesantów. Sprawy muszą być rozstrzygane na miejscu. Administracja jest wówczas sprawna, kiedy ma kompetencje. A kompetencje są duże. Zadania też. Teraz liczą się nie tylko kwalifikacje pracowników administracji, ale i ich zaangażowanie. Oto jego pierwsze przykłady.

W pracowniach dnach sportowej olimpiady młodzieży i w okresie sezonu turystycznego dobrze sprawdzają się działania opiekuńcze handlowego w Urzędzie Miejskim, dano sobie radę. Nie było skarg na zbiorowe wywieńcie. Ani mieszkańcy, ani turyści nie odczuli, że administracja przechodziła reformę.

Ludzie pracują na większych obrotach. Liczba pra-

Wybuch wojny widziany z pokładu „Schleswig-Holstein” (3)

Na „zakręcie pięciu gwizdków”

W parę godzin po dramatycznym zwycięstwie strona niemiecka postanowiła sporządzić listę poległych i rannych. Do wypełnienia tego przykrego obowiązku powołano kapelmistrza. Aurich zanotował z wyraźną przykrością: „Starzy lekarze stali-bowcy odstąpili” (w cudzysłowie) mi też ładne zadanie. Muszę wypisać na listy wszystkich poległych i rannych z bliższymi danymi o rodzaju zranienia”.

KAPELMISTRZ LICZY TRUPY

Według objaśnień prof. M. Pelczara do tych słów Auricha, w statystyce strat niemieckich podawano w 1939 r. różnicę się między sobą liczyli. Różnią się zresztą również relacje polskie na ten temat. Z samej załogi pancernika miało paść 127 żołnierzy. Do tychczasowe dane można uzupełnić obecnie wypowiedziami żyjących niemieckich uczestników bitwy o Westerplatte.

Bruno Nitzsche, wówczas dowódca ciężkich moździerzy, podaje w wypowiedzi dla „Quicka” „Atak oddziału szturmowego planowany jako bójka wznapiła, stał się dla 225 żołnierzy drogą pełną ofiar. Bez żadnej osłony atakowali poprzez zory i leśne przesłoki. Gdy znaleźli się w zasięgu polskich strzelców umieszczonych na drzewach, czyni nie mieli pojęcia, doznali straszliwych strat. Władza została zabitych strzałem w głowę...”. O godz. 12.33 (1 września — R.) nadchodzą przez radio meldunki do jednostki szturmowej: „Szef kompanii ciężko ranny (Oberleutnant W. Hennings, zakończył życie tegoż dnia — R.). Dotychczasowe straty — 91 ludzi”.

Starzy mat H. Schauer mówi: „Ten bilans wkrótce stał się jeszcze straszliwy. Mój pluton saperki o godz. 4.45 (wciąż jest mowa o 1 września — R.) liczył 49 ludzi, po drugim ataku miał już tylko 13. Straty całej kompanii w tym momencie wynosiły 127 ludzi”. (Później podawano — bez sprawdzenia — liczbę ok. 400 zabitych). Po stronie polskiej na Westerplatte zginęło 15 żołnierzy, 13 zostało ciężko rannych.

ZWYCIESTWO, KÓRE BYŁO KŁĘSKA

Oficjalnie Niemcy nie podali nigdy urzędowej listy strat w pokazowej bitwie o Westerplatte. Spektakularny „Sieg” okazał się bowiem i pod względem bezpośrednim i przez własnych sukcesem wysoce problematycznym.

„Czy możemy się liczyć z jakimiś specjalnymi trudnościami?” — pytał 25 sierpnia komandor G. Klekman, dowódca pancernika. „Polacy na Westerplatte mają najwyżej stu żołnierzy piechoty (miał 182 — R.). W ciągu dwóch, trzech godzin musicie ich załatać!” — odpowiadał gen. F.G. Eberhardt. Przed rokiem uzupełnił tę wypowiedź następującym komentarzem cytowany już G. Wolf:

„Każdy listonosz, roznosić mleka i dostarczać chleba w Gdańsku wie, że Polacy bez hałasu silnie uzmocnili Westerplatte... Ale Hitler, wywiad niemiecki, a nawet najwyższy szef gdańskiej policji zdają się nie mieć o tym pojęcia... Prezydent Senatu Greiser jest pełen chepliwego optymizmu: „Jutro w południe będzie po wszystkim. Wtedy Gdańsk powróci do Rzeszy...”

A Greiser, syn komornika sądowego ze Srody Wilk, i uczeń gimnazjum inowrocławskiego, spodziewał się, że po ataku na Westerplatte już nazajutrz będzie witał fùhrera u siebie. Tymczasem Hitler przybył do Gdańska dopiero 21 września. Ponad 1500 polskich więźniów z Pomorza pracowało przy usuwaniu gruzu. Był wśród nich jeden z obrońców Westerplatte, sierżant W. Deik, znający język niemiecki. Zbliżył się do niego dwóch oficerów Wehrmachtu. Zapytali, co robił polscy obrońcy Westerplatte w czasie gwałtownych ataków niemieckich.

— Strzelaliśmy! — odpowiedział krótko, po żołniersku Deik. (Interpres)

ANDRZEJ RZECKI

KONIEC

A. LABANOW

Wypis z wyroku.
OB. ZDZISŁAW DANIELEWICZ, syn Józefa, zam. w Elku, ul. Armii Czerwonej 9/12 ZOSTAŁ UKARANY przez Kolegium d/s Wykroczeń przy Naczelniku Gminy w Kowalech Oleckich KARA GRZYWNY 3.000 zł z zamianą na 50 dni aresztu zastępczego w razie niesłagalności oraz kosztami postępowania 50 zł, a także z zobowiązaniem do zapłacenia na rzecz Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, nawiazki w wysokości 1.000 zł na podstawie art. 81 § 1 i art. 27 K.W.
K 3190-1

Wypis z wyroku.
WALDEMAR OSTASZEWSKI, urodzony 1.XI.1941 r. w Knyżynie, syn Stanisława i Zofii z domu Kobesko i JAN TOCZYDŁOWSKI, urodzony 12.VIII.1939 r. w Grądach, s/w Stanisława i Aleksandry z domu Wardaeh zostali skazani prawomocnym wyrokiem Sądu Powiatowego w Białymstoku z dnia 21.II.1975 r. za to, że w okresie od dnia 31 marca 1973 roku do dnia 18 maja 1974 r. w Białymstoku oraz powiecie białostockim i monteckim w warunkach czynu ciągłego dokonali w celu osiągnięcia korzyści majątkowej szeregów włamań i kradzieży, z tym że Waldemar Ostaszewski czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa i po odbyciu łącznie, ponad 1 roku pozbawienia wolności:
— WALDEMAR OSTASZEWSKI na mocy art. 208 kk w zw. z art. 60 § 2 kk i art. 36 § 3 kk NA KARĘ 5 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI i 50.000 grzywny.
JAN TOCZYDŁOWSKI na mocy art. 208 § 1 kk w zw. z art. 60 § 2 kk i art. 36 § 3 kk NA KARĘ 3 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI i 30.000 grzywny.
K 3214-1

Wypis z wyroku.
ANDRZEJ KUCHARCZYK, urodzony 3.IX.1956 roku w Białymstoku, syn Franciszka i Haliny, zam. w Białymstoku, ul. Sobieskiego 26 SKAZANY ZOSTAŁ prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 29.VII.1975 r. za to, że w dniu 7.V.1975 r. w Białymstoku, w autobusie MPK zabrał w celu przywłaszczenia portmonek z pieniędzmi ogólnej wartości 40 złotych na szkodę Janiny Kucharskiej, przy czym nie upłynął okres 5 lat od uprawomocnienia się wyroku za podobne przestępstwo umyślne (tj. o czyn z art. 203 § 1 kk) NA KARĘ 2 LAT I 6 MIESIĘCY POZBAWIENIA WOLNOŚCI.
K 3070-1

Wypis z wyroku.
JÓZEF GIBOWICZ, syn Witolda, urodzony 28 kwietnia 1953 r., zamieszkały we wsi Potopy, woj. suwalskie skazany został prawomocnym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 10 października 1974 r. utrzymującym w mocy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1975 r. za zabójstwo Stefana Zaborowskiego na 25 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI z pozbawieniem praw publicznych na okres lat 10.
K 3059-1

Wypis z wyroku.
WINCENTA KLIMKO, zam. Kocina, urodzona 1.IX.1948 ZOSTAŁA SKAZANA wyrokiem prawomocnym z dnia 8 lipca 1975 r. na karę 1 ROKU POZBAWIENIA WOLNOŚCI z warunkowym zawieszeniem kary na okres lat 138 § 2 kk i 75 § 1 kk za nieumyślnie spowodowanie pożaru w sklepie obuwniczym w Augustowie, w którym nastąpiło uszkodzenie i czego następstwem obwisa na kwotę 50.205 zł.
K 3118-1

PRACA

PRZYJEMNIACZKA dochodząca pomocy do dziecka. Białystok, Chrobrego 8, b. m. 22 (po godz. 16).
K 3079-1

POTRZEBNA pomocy do dziecka. Białystok, Piastowska 10, b. m. 34. Zgłaszać się po godz. 16.
K 3077-1

POTRZEBNA pomocy do dziecka. Warszawa ul. Rembielińska 3 m. 133. Zgłaszać się, tel. 34-28-43.
K 3129-1

POTRZEBNA dochodząca pomocy do dziecka. Białystok, ul. Wiktorii 50 (w podwórzu).
K 3066-1

POTRZEBNA pomocy dochodząca do dwuletniego dziecka. Białystok, Chrobrego 5 c. m. 32 (po godz. 16).
K 3064-1

POTRZEBNA młoda pomocy do dwójki dzieci na stałe. Zgłoszenia płacone: Maria Stepińska, 03-242 Warszawa, ul. Kleofasty 8.
K 3277-0

POTRZEBNA pomocy dochodząca do prowadzenia gospodarstwa (matężstwo i dziecko 8 lat). Białystok, Stoleczna 25 m. 78.
K 3062-1

Do pomocy w domu potrzebna. Oddzielny pokój, możliwość nauki. Pięknowska, Aplikacyjna 3 m. 1, 02-015 Warszawa.
K 3074-1

POMOC domowa potrzebna, warunki dobre. 04-242 Warszawa, Kąkolowa 34/62, Helena Cieplak.
K 3275-1

POTRZEBNA gospodyni domowa w średnim wieku na stałe do rodziny. Warunki pracy b. dobre, otoczenie. Warszawa-Anin, ul. Stradomska 60.
K 3130-1

DWIE kelnerki — wynagrodzenie 1.800 zł, dwie pomocnice do kuchni — wynagrodzenie 2.000 zł — od lat 18 — zatrudnienie. Mieszkanie, wyżywienie zapewnione. Franciszek Strzelecki, Krasnik Lubelski, Świerczewskiego 48 (Restauracja). Na listy nie odpowiadam.
K 3133-1

POTRZEBNA gospodyni i pomocnic do warsztatu stolarskiego. Bogusław Grótcowski, Czarna Wieś Kosielska 122, p-ła Czarna Białostocka.
K 3030-1

PRZYJEMNIACZKA (ukończona 18 lat) do warsztatu stolarsko-kosmetycznego. Białystok, ul. Produkcyjna 30, Dreznar.
K 3044-1

PRZYJEMNIACZKA (ukończona 18 lat) do warsztatu stolarsko-kosmetycznego. Białystok, ul. Produkcyjna 30, Dreznar.
K 3044-1

PRZYJEMNIACZKA (ukończona 18 lat) do warsztatu stolarsko-kosmetycznego. Białystok, ul. Produkcyjna 30, Dreznar.
K 3044-1

PRZYJEMNIACZKA (ukończona 18 lat) do warsztatu stolarsko-kosmetycznego. Białystok, ul. Produkcyjna 30, Dreznar.
K 3044-1

PRZYJEMNIACZKA (ukończona 18 lat) do warsztatu stolarsko-kosmetycznego. Białystok, ul. Produkcyjna 30, Dreznar.
K 3044-1

PRZYJEMNIACZKA (ukończona 18 lat) do warsztatu stolarsko-kosmetycznego. Białystok, ul. Produkcyjna 30, Dreznar.
K 3044-1

PRZYJEMNIACZKA (ukończona 18 lat) do warsztatu stolarsko-kosmetycznego. Białystok, ul. Produkcyjna 30, Dreznar.
K 3044-1

PRZYJEMNIACZKA (ukończona 18 lat) do warsztatu stolarsko-kosmetycznego. Białystok, ul. Produkcyjna 30, Dreznar.
K 3044-1

PGR BIELSK PODLASKI z siedzibą w KAMIENNYM DWORZE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochody:

„Star 25”, nr podwozia 94017, rok produkcji 1966
cena wywoławcza 47.000 zł;
„Gaz 51” nr podwozia 3698658, rok produkcji 1966
cena wywoławcza 43.000 zł.

Przetarg odbędzie się w Zakładzie Mechanicznym Rudka w dniu 10 września 1975 r.
W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.
Samochody można oglądać codziennie w Warsztacie Mechanicznym Rudka w Rudce w godz. od 7 do 15.
Zastrzegam się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K 3238-1

POWIATOWY PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w GRAJEWIE, ul. Ciele 6 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie elewacji budynków mieszkalnych na Os. Wł. Broniewskiego i Os. 1000-lecia wraz z remontem dachu.
W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, społeczne oraz osoby prywatne.
Kosztorys do wglądu każdego dnia od godz. 8 do 15 z wyjątkiem niedziel i świąt.
Oferty należy składać na w/w adres do dnia 9.IX.1975 r.
Przetarg odbędzie się w dniu 10.IX.1975 r. o godz. 9 w budynku przedsiębiorstwa.
Zastrzegam się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i wyboru oferenta.
K 3210-1

SPOŁDZIELNIA INWALIDÓW „POKOJ” w RYNIU, ul. Świerczewskiego 26 ogłasza NIEOGRANICZONY PRZETARG na sprzedaż ciągnika jednoosobowego typu „Dzik-21”, nr podwozia 16550, nr silnika 13131, rok produkcji 1971.
Cena wywoławcza 13.805 zł oraz przyczepy nr podwozia 6761, rok produkcji 1971, ładowność 800 kg.
Cena wywoławcza 3.960 zł.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i prywatne.
Otwarcie przetargu nastąpi o godz. 10 za 7 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.
Ciągnik oraz przyczepę można oglądać codziennie (oprócz dni świątecznych) w godz. od 7 do 13.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej (najpóźniej w przeddzień przetargu) do kasy spółdzielni.
Jednostka zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K 3178-1

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPOŻYWCZEGO ODDZIAŁ W ELKU ogłasza DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki „Zuk”, typ A-05, nr silnika 232172, nr podwozia 99483, rok produkcji 1970.
Cena wywoławcza wynosi 29.750 zł.
Pojazd można oglądać w dni powszednie w godzinach od 9 do 14 na terenie PHS Oddział w Elku przy ul. Mickiewicza 62.
Przystępujący do przetargu obowiązani są do złożenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu na nasze konto nr 104-6-210 w NBP Oddział w Elku.
Przetarg odbędzie się w dniu 17 września 1975 r. o godz. 9.00 w biurze Oddziału w Elku przy ul. Armii Czerwonej 17.
W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe oraz osoby prywatne.
Zastrzegam się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
K 3156-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W ELKU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki „Warszawa M-20”, nr rej. 10-96 AT.
Cena wywoławcza 15.000 zł.
Samochód można oglądać w dni powszednie w PRIM w Elku, ul. Suwalska 48 w godz. od 9 do 14.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy PRIM Elk.
K 3056-1

KÓŁKO ROLNICZE w SURAZU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki „Warszawa 204”, rok produkcji 1965, nr podwozia 137813, nr silnika 180213.
Cena wywoławcza 36.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 18 września 1975 r. o godz. 10.
Przystępujący do przetargu winni w przeddzień wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Kółka Rolniczego w Surazie.
K 3101-1

POWIATOWY ZAKŁAD WETERYNARIJ W SOKOLCE, ul. Garbarska 13 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu TV 51 F, rok produkcji 1970, nr silnika 66347, nr podwozia 43914.
Przetarg odbędzie się w dniu 18 września 1975 r. o godz. 10 w tutejszym Zakładzie.
Cena wywoławcza 26.508 zł.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe i instytucje spółdzielcze oraz osoby prywatne.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto zakładu w NBP Sokółka nr 110-96.70-8 najpóźniej w przeddzień przetargu.
Pojazd można oglądać w każdy wtorek i czwartek w godz. od 8 do 15 w jednostce, w której odbywać ma się przetarg.
K 3208-1

PANSTWOWY PREWENTORIUM PRZECIWGRUZLICZE W BACIKACH, gmina Siemiatyż, woj. białostockie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż pod rozbiórkę drewnianego budynku mieszkalnego, krytego eternitem falistym znajdującego się na terenie Prewentorium.
Cena wywoławcza 17.474 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 września 1975 r. o godz. 10 w biurze Prewentorium.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Prewentorium najpóźniej w przeddzień przetargu.
Warunek sprzedaży — całkowita rozbiórka budynku, uprządkowanie placu rozbiórkowy.
Zastrzegam się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
K 3100-1

SPOŁDZIELNIA PRACY KRAWIECKIEJ „BIAŁOSTOCZANKA” w BIAŁYMSTOKU, ul. Waryńskiego 26 ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki „Gaz-51”, nr rej. AO-1651, nr silnika 3348974, nr podwozia 127631, rok produkcji 1949,
cena wywoławcza 50.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 września 1975 r. o godz. 10 w biurze spółdzielni w Białymstoku, ul. Waryńskiego 26.
Przystępujący do przetargu obowiązani jest wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy spółdzielni lub na konto 102-6-208 NBP I Oddział Miejski w Białymstoku.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, społeczne i osoby prywatne.
Samochód można oglądać codziennie od godz. 7 do 15 z wyjątkiem niedziel.
Zastrzegam się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K 3050-1

„SKODĘ 1000 MB” (rok 1969) — sprzedam. Białystok, ul. Debową 6.
K 3045-1

„SKODĘ 1000 MB” — sprzedam. Białystok, Kawiaryńska 58. Zgłaszać się po godz. 16.
K 3036-1

„WOLGĘ M-21” — sprzedam. Łomża, ul. Piekna 1 m. 31.
K 3111-1

„WARSZAWĘ” górnozaworową (rok produkcji 1973) o małym przebiegu — sprzedam. Wł. domość: Franciszek Buraczewski, Olsztyn — postój, Taxi nr 18.
K 3100-0

„ZAPOROŻCĄ” nowego — sprzedam. Białystok, Orzeszkowej 9 m. 18.
K 3064-1

ZARZĄD EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY SZKOŁ W ŁAPACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie strzelnicy wraz z ogrodzeniem oraz instalacji kanalizacyjnej i gazowej w pracowni chemicznej Liceum Ogólnokształcącego w Łapach.
Dokumentację projektowo-kosztorysową można oglądać w biurze tutejszego Zarządu codziennie w godz. od 8.00 do 12.00.
Oferty należy kierować w terminie do dnia 13 września 75 r. Komisynie otwarcie ofert nastąpi dnia 15 września 1975 r. o godz. 9.00.
Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K 2625-1

ODDZIAŁ TOWAROWO-OSOBOWY PKS w ŁOMŻY ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY budynków mieszkalnych i gospodarczych przeznaczonych do rozbiórki, położonych w Łomży przy ul. Żabiej (aktualnie na terenie zajezdni budowanego oddziału PKS).

1) Zabia nr 73
— budynek mieszkalny drewniany, kryty papą, oraz gospodarcze o konstrukcji mieszanej — cena wywoławcza 13.800 zł;
2) Zabia nr 75
— budynek mieszkalny drewniany, kryty papą oraz gospodarczy drewniany — cena wywoławcza 4.200 zł;
3) Zabia nr 79
— budynek mieszkalny drewniany, kryty papą oraz gospodarcze o konstrukcji mieszanej — cena wywoławcza 6.600 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 8.IX.1975 r. o godz. 8 w lokalu Oddziału Towarowo-Osobowego PKS w Łomży przy ul. Świerczewskiego 50.

W przetargu mogą brać udział jednostki społeczne i osoby prywatne.
Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia rozpoczęcia przetargu w kancelarii Oddziału PKS w Łomży. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej winno być wpłacone do dnia przetargu w kasie Oddziału PKS w Łomży przy ul. Świerczewskiego 50.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu — drugi przetarg w/w obiektów odbędzie się tego samego dnia o godz. 10.

Zastrzegam się odwołanie lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
K 3177-1

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK GMINNYCH SPOŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” ZAKŁAD OBROTU ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI I SPOŻYWCZYMI w ŁOMŻY, ul. Gwardii Ludowej 8 ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki „Zuk” AO5, rok produkcji 1968, nr podwozia 68699, nr silnika 003696, przebieg 178.157 km.
Cena wywoławcza 30.000 zł.
Przetarg odbędzie się w WZGS Łomża w dniu 16 września 1975 r. o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy ZOAPIS w dniu przetargu do godz. 9.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.
Samochód oglądać można każdego dnia w godzinach od 8 do 14 na terenie Bazy ZOAPIS.

Zastrzegam się wybór oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K 3099-1

BIAŁOSTOCKA SPOŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG na sprzedaż pod rozbiórkę:

— budynek mieszkalny drewniany łącznie z gospodarczymi przy ul. Choroszczańskiej nr 7
cena wywoławcza 1.350 zł — przetarg trzeci;
— budynek mieszkalny drewniany łącznie z gospodarczymi przy ul. Choroszczańskiej nr 6/3
cena wywoławcza 6.050 zł — przetarg trzeci;
— budynek mieszkalny drewniany łącznie z gospodarczymi przy ul. Tykocińskiej nr 6
cena wywoławcza 2.150 zł — przetarg trzeci;
— budynek warsztatowy murowany przy ul. Sportowej nr 8
— cena wywoławcza 8.520 zł — przetarg drugi.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w biurze Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Manifestu Lipcowego nr 11/1 do dnia 15.IX.75 r.
Wadium w wysokości 10 proc. oferowanej ceny należy wpłacić do kasy spółdzielni w dniu 15.IX.75 r. do godz. 9.45.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15.IX.75 r. o godz. 10.
Zastrzegam się wybór oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K 3179-1

ZAKŁAD PRODUKCJI MASZYN HANDLOWYCH „PROMER-BIAWAR” w BIAŁYMSTOKU ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu dostawczego „Zuk” AO3, rok produkcji 1963.

Drugi przetarg odbędzie się w dniu 15 września 75 r. o godz. 10. W Dziale Transportu w Białymstoku przy ul. Zwycięstwa 57.

Samochód można oglądać codziennie w godz. od 9 do 14 w siedzibie zakładu.
Cena wywoławcza wynosi 13.000 zł.

W przetargu mogą wziąć udział jednostki państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne, które najpóźniej w przeddzień przetargu wpłacą wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto zakładu w NBP i O/M Białystok nr 102-6-182.

Osoba, która w wyniku przetargu nabędzie samochód zobowiązana jest najpóźniej następnego dnia po przetargu uiścić cenę i odebrać pojazd, gdyż w przeciwnym wypadku utraci wadium.
K 3228-1

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w BIAŁYMSTOKU, ul. Sienkiewicza 77 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie obróbki galwanicznej w roku 1976 na części do styczników, transformatorów i innych wyrobów — kadrowanie z pasywacji, niklowanie i chromowanie techniczne (grubość warstwy 20 mikronów) w skali rocznej ca — 50 tys. dcm — kwadr. sukcesywnie.

Reflektujemy tylko na wykonawców wszystkich wymienionych rodzajów obróbki.
Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 16 września 1975 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 września 1975 r. w biurze WZDZ o godz. 10, pokój nr 211.

Zastrzegam się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
K 3236-1

OKRĘGOWA SPOŁDZIELNIA MLECZARSKA w WYSOKIEM MAZOWIECKIM ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie elewacji budynku zakładu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Wysokiem Mazowieckiem.
W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.
Kosztorys do wglądu w biurze spółdzielni w godzinach od 7 do 15.

Oferty kierować pod adresem OSM Wysokie Mazowieckie, ul. Ludowa 60.

Otwarcie przetargu w dniu 10 września 1975 r. o godz. 10.
Zastrzegam się prawo wyboru oferenta oraz odwołanie przetargu bez podania przyczyn.
K 3104-1

OKRĘGOWA SPOŁDZIELNIA MLECZARSKA w SUWAŁKACH, ul. Armii Czerwonej nr 23 ogłasza DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót ogólnobudowlanych z materiałów inwestora przy budowie Punktu Skupu Mleka w miejscowości Berdżniki, woj. Suwałki.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Kosztorys oraz informację można uzyskać w Dziale Głównego Mechanika OSM Suwałki, tel. 20-28 od godz. 7 do 15.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w ciągu 10 dni po ukazaniu się ogłoszenia przetargu z podaniem terminu wykonania robót.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się 12 dnia po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 10 w biurze OSM Suwałki.

Jednocześnie zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K 3105-1

OKRĘGOWA DYREKCJA INWESTYCJI MIEJSKICH w BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG budynków pod rozbiórkę w Białymstoku:

1. ul. Prosta nr 21
— budynek mieszkalny drewniany, budynki gospodarcze — cena wywoławcza 1.500 zł;
2. ul. Prosta nr 24
— budynek mieszkalny drewniany wraz z budynkami gospodarczymi — cena wywoławcza 7.000 zł;
3. ul. Prosta nr 26
— budynek mieszkalny drewniany wraz z budynkami gospodarczymi — cena wywoławcza 12.000 zł;
4. ul. Prosta nr 26/2
— budynek mieszkalny drewniany i budynek gospodarczy cena wywoławcza 1.000 zł;
5. ul. Prosta nr 7
— budynek mieszkalny drewniany, budynki gospodarcze — cena wywoławcza 1.500 zł;
6. ul. Pogodna nr 11
— budynek mieszkalny murowany z gankiem drewnianym i budynkami gospodarczymi — cena wywoławcza 500 zł;
7. ul. Pogodna nr 5
— budynek mieszkalny drewniany, budynki gospodarcze — cena wywoławcza 3.000 zł II przetarg;
8. ul. Lotnicza nr 8
— budynek mieszkalny murowany, budynki gospodarcze — cena wywoławcza 500 zł II przetarg.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 września 1975 r. o godz. 9.00 w świetlicy ODIM przy ul. Malmieda nr 8. Oferty w zalakowanych kopertach należy złożyć do dnia poprzedzającego przetarg w Dziale Ekonomicznym i Dokumentacji Prawnej ODIM w Białymstoku, ul. Malmieda 8, pokój nr 17, tel. centrali nr 337-76, wew. 6. Wadium w wysokości 10 proc. kwoty wywoławczej winno być wpłacone w kasie Okręgowej Dyrekcji Inwestycji Miejskich w Białymstoku, ul. Malmieda nr 8, pokój nr 9. Zastrzegam się unieważnienie przetargu w całości lub częściowo bez podania przyczyn.
K 3287-1

SAMOCHOLOWNIA PKP w BIAŁYMSTOKU ogłasza PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów:

1. osobowy marki FSO Warszawa 204, nr rej. 7461 AM, nr podwozia 151019, nr silnika 212481,
cena wywoławcza 30.000 zł;
2. sanitarki marki „Nysa 501”, nr rej. AO 0078, nr podwozia 39289, nr silnika 67029,
cena wywoławcza 37.000 zł;
3. sanitarki marki „Nysa 501”, nr rej. AO 0282, nr podwozia 40519, nr silnika 550080,
cena wywoławcza 37.000 zł;

o r a z DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Zuk” AO3, nr rej. AM 6258, nr podwozia 31259, nr silnika 33251. cena wywoławcza 21.250 zł.

Samochody oglądać można w Samochodowni PKP w Białymstoku, ul. Kolejowa 3 w dni powszednie w godz. od 9 do 13, gdzie również odbędzie się przetarg w dniu 19 września 75 r. o godz. 10.

W przypadku niesprzedania samochodów wymienionych w pozycji 1-3 w pierwszym przetargu — drugi przetarg nieograniczony zostanie przeprowadzony w dniu 25 września 75 r. o godz. 10, a cena wywoławcza obniżona o 50 proc.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do Kasy Stacyjnej PKP w Białymstoku w godz. od 8.00 do 12.00.

K 3167-1

POLSKIE BIURO PODROZI „ORBIS” w BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót remontowo-budowlanych, instalacyjnych oraz stolarskich w lokalach Ekspozytur: w Łomży przy ul. Rządowej 6 i Elku przy ul. Mickiewicza róg 6 Kwietnia.

Termin wykonania robót od 20.IX. do 20.XII.1975 r. Dokumentacja techniczna oraz ślepe kosztorysy znajdują się w PBP „Orbis” w Białymstoku przy ul. Manifestu Lipcowego 29 a.

Do wzięcia udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, państwowe, ziemie, spółdzielnie oraz koncesjonowane zakłady przemysłowe. Termin składania ofert upływa po dziesięciu dniach od ukazania się ogłoszenia. Część jawna przetargu odbędzie się dnia 16 września 1975 roku o godz. 12.00 w lokalu „Orbis” w Białymstoku przy ul. M. Lipcowego 29 a.

Zastrzegam się prawo wyboru oferenta jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
K 3250-1

PRZEDSIĘ

Dodatkowa produkcja załogi OSM w Wysokiem Mazowieckiem

Załoga Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Wysokiem Mazowieckiem zameldowała o wykonaniu dodatkowej produkcji w ramach zobowiązań podjętych na apel I sekretarza KC PZPR i prezesa Rady Ministrów. Pracownicy spółdzielni wyprodukowali ponadplanowo 87 ton serów dojrzających i 8,1 ton twarogów łącznej wartości 3,8 mln zł.

Ponadto załoga wykonała wiele prac porządkowych na rzecz zakładu pracy i miasta. Ambicją załogi jest przedterminowa realizacja tegorocznej produkcji i planu skupu.

(14)

Akcja przeciwpożarowa „TYTON” — trwa

W woj. suwalskim 10.633 rolników prowadzi plantacje tytoniu. Najliczniej w gminach Augustów, Bargłów i Lipsk. Plantatorzy przystąpili już do suszenia tytoniu. Niektórzy z nich lekceważą przepisy przeciwpożarowe. Skutek — pożary i straty. We wsi Cisowo (gmina Sztabin) z powodu złego stanu urządzeń ogrzewczych w suszarni tytoniu należącej do Alfonsa S. wybuchł pożar. Z tej samej przyczyny spłonęła suszarnia z tytoniem Aleksandra K. w Podcisówku (gmina Sztabin).

Wszystkie komendy rejonowe straży pożarnej przy współudziale posterunków MO wzmocniły kontrolę suszarni. Użytkowników suszarni odwołano także członkowie zespołu koordynacyjnego Wojewódzkiego Związku Plantatorów Tytoniu.

(16-17)

Augustowscy kombatanci otrzymali wysokie odznaczenia

Podczas inauguracji nowego roku szkolnego w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Augustowie odbyła się uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń przyznanych przez Radę Państwa mieszkańcom Augustowa, kombatantom II wojny światowej.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: uczestnik kampanii wrześniowej i włoskiej, były dyrektor MPKG — emeryt **Tadeusz Zdrodowski**, uczestnik kampanii wrześniowej, żołnierz II Dywizji LWP, rolnik z Jesionowa — **Feliks Plekarski**, były długoletni oficer MO z Augustowa — **Kazimierz Tomczyk**, Krzyż Partyzancki oraz medal „Złoty Krzyż Zasługi” otrzymała była łączniczka oddziału Armii Krajowej, długoletnia nauczycielka Zespołu Szkół Zawodowych — **Maria Kłoczko**, Medal „Za Odrę, Nysę i Bałtyk” otrzymał były żołnierz I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, rolnik ze wsi Krzyżatka — **Leon Sinilo**. (W-W)

Nowy ośrodek zdrowia

W ubiegłym tygodniu został przekazany do użytku Gminny Ośrodek Zdrowia w Szymbarku (woj. suwalskie). Są tu gabinety: internistyczny, pediatryczny i stomatologiczny oraz mieszkania dla lekarza i średniego personelu medycznego.

Budowa ośrodka nie była łatwa. Należało pokonać wiele trudności z wykonawstwem i utrzymaniem materiałów budowlanych. Koszt budowy systemem gospodarczym wyniósł 3,5 mln zł.

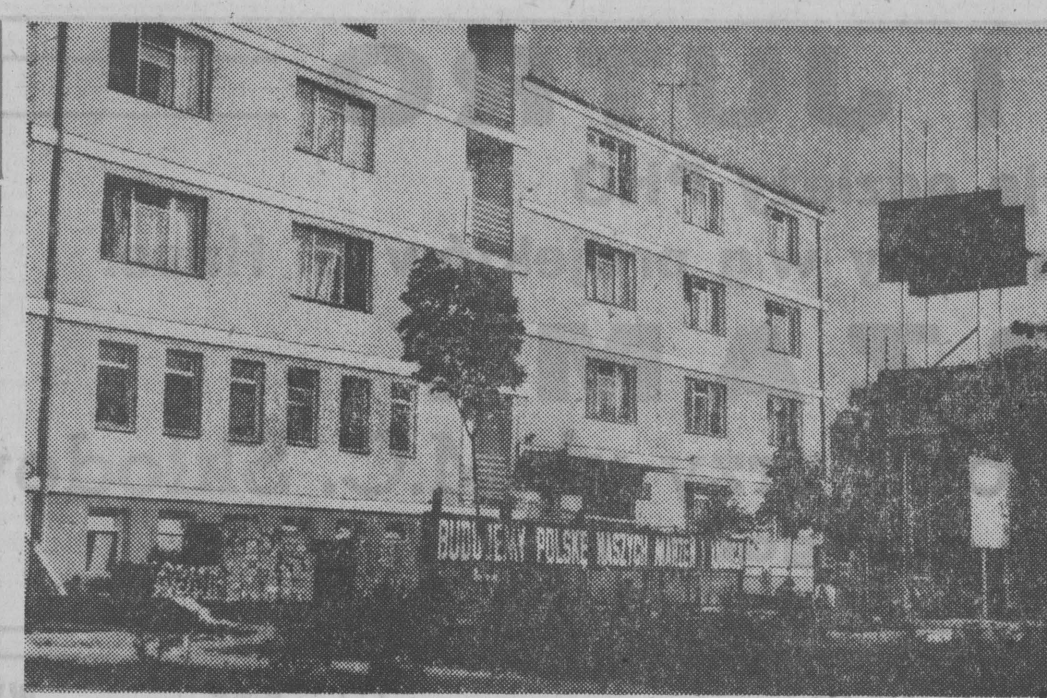
(16-17)

Historia Surazu przedmiotem badań studentów

Członkowie Studenckiego Koła Naukowego Historyków przy Filii UW w Białymstoku przeprowadzali w br. badania monograficzne historii Surazu w XVII wieku. W szczególności zajęto się zabudową miasta, pracą wódzów miejskich, ilością mieszkańców, sprawami handlu i rzemiosła oraz zawodami zamieszkujących tu szlachty. Wiek XVII jest okresem największego rozkwitu miasteczka.

Suraz należy do najstarszych miast w woj. białostockim. Prawa miejskie uzyskał już w r. 1440.

Warto dodać, że w przyszłym roku studenci z Wydziału Historii Filii UW pragną zająć się chronologią uszeregowaniem i skatalogowaniem eksponatów Muzeum Społecznego w Surazie. (Kh)



Budynek hotelu OHP w Goldapi.

U junaków w Goldapi

Psalimy niedawno, że w imprezie finałowej konkursu hoteli pracowników o puchar „Trybunu Ludu” triumfował m. in. hotel OHP 121-10 FSZMP przy Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Goldapi. Hotel ten otrzymał puchar Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz nagrodę Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Społecznych.

Odwiedziliśmy junaków z goldapskiego OHP, by przekonać się na miejscu o tym, co zdecydowało o tak wysokim wyróżnieniu. Niezależnie bowiem od konkurencji konkursowych w Warszawie, w których brała udział 5-osobowa reprezentacja hotelu w składzie: **Mieczysław Żuryski**, **Aleksander Mackiewicz**, **Antoni Matulewicz**, **Eugeniusz Bryl** i **Edward Chojnowski**, trzeba było przez cały rok ta pracować, by być zakwalifikowanym do konkursu.

Junacy w Goldapi mają szczególne warunki pracy i wypoczynku. Pracują w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego, w którym 50

proc. załogi stanowią właśnie oni. Zdobycia poszukiwane są: murarzy, tynkarzy, operatorów sprzętu budowlanego, kierowców, lasykarzy, malarzy, stolarzy budowlanych, mechaników. Pracują i uczą się. Poza produkcją zaś mają umożliwiony godziwy i pożyteczny wypoczynek. Hotel OHP bowiem zapewnia im nie tylko dach nad głową, ale także udział w kolach za interesowań, zajęciach sportowych, daje im do dyspozycji różnorodny sprzęt sportowy. Dlatego chłopcy z Goldapi uzyskali doskonałe wyniki w konkurencjach sportowych. To właśnie ich drużyna piłkarska gra w klasie „B”.

— Co młodych chłopców zachęca do nas — zwróca komendant OHP, **Marian Waraksa** — to efekty własnej pracy i życie poza produkcją. Wiele z nich, po zakończeniu junackiego stażu, zostaje w Goldapi, wiedząc, że w perspektywie mają zapewne mieszkanie. Teraz budują dla siebie hotel robotniczy. Moja praca jest pasjonująca, bo mam do czynienia z setką charakterów, niektórych trzeba pochwalić, innych skarcić. Najwięcej satysfakcji sprawia mi fakt przemiany trudnego charakteru w przyzwoitego człowieka. Takich zdarzeń było u nas wiele...

Młodzi z OHP — jak wspomnieliśmy — mają dobre wypelnione życie poza pracą. W lecie grają w piłkę nożną, zimą jeżdżą na narciach. Członkowie sekcji fo-

tograficznej zawzięcie fotografują, a plastycy dbają o dekorację pomieszczeń. Interesująco przedstawia się gazetka ścienna (nagrodzona przez „Trybunę Ludu”) zawierająca dowcipne elementy pochwaliły i krytyki junaków za to, że są pracowici, zdyscyplinowani, czysty lub, że są bumelanami, balaganiarzami, rozbraiakami czy... trunkowymi.

Junacy z goldapskiego OHP dużo pracują społecznie. Wartość prac zadeklarowanych na rok bieżący wynosi 500 tys. zł. Dotychczas wykonano już plac apelowy i tor przeszkód. W planie jest też budowa sali gimnastycznej.

— Dobre przedsiębiorstwo — powiedział nam przedstawiciel miejskich władz politycznych i administracyjnych — więc dobra młodzież...

I sądzimy, że nie było w tym ani krzty przesady. (CH)



Junacy z goldapskiego OHP mają do swojej dyspozycji wiele gier i sprzętu sportowego. NA ZDJĘCIU: zajęcia w świetlicy.

Hajnowska spółdzielnia mieszkaniowa coraz większa i ładniejsza

Najładniejszym osiedlem w Hajnowce jest dzielnica spółdzielcza. Jedenaście budynków mieszkalnych znajduje się w trójkacie ulic: Lenina, Orzeszkowej i Wywolenia. Wiele tu zrobiono w tym roku przy porządkowaniu i zagospodarowaniu terenu pomiędzy poszczególnymi budynkami. Urządzono kilka placów gier i zabaw dla dzieci, trawniki i alejki spacerowe.

Mieszkańcy naszego osiedla — mówi prezes zarządu spółdzielni, **Józef Mieszk** — dużo pomagali w pracach społecznych przy zagospodarowaniu terenu — a obecnie dbają na co dzień o zachowanie ładu i czystości. Wraz z rozbudową osiedla zwiększamy uwagę na rozwój placówek handlowych i usługowych. Są tu liczne sklepy i punkty usługowe.

W ramach działalności społecznej — wychowawczej, wspólnie z Oddziałem WSS prowadzimy klub dla dzieci i młodzieży. W okresie wakacji czynna tam była polkolonia. Dużym zainteresowaniem cieszą się zajęcia w

kółkach modelarskich, plastycznych i fotograficznych. Niedawno rozpoczęliśmy drugi etap rozbudowy spółdzielni. Powstaje osiedle „Hajnówka II”. Będzie tam 618 mieszkań, wiele punktów usługowych, sklepów i restauracji. Obecnie wznosi się pięć budynków, z których dwa są spółdzielcze a trzy gospodarki komunalnej. Nasza spółdzielnia liczy już ponad 1 tys. członków. Każdego roku przybywa ok. 250-300 osób. Plany na lata przyszłe to budowa kolejnego osiedla na terenach obecnej dzielnicy „Czerwarki”, a potem obok osiedla Marii Konopnickiej...

Rozmawiał: E. PONIECKI

Gospodynie z gminy Janów

W gminie Janów działa 25 kół gospodyń wiejskich. Istnieją one w każdej większej wsi — w mniejszych kół są łączące. W Frąkowej Budzie utworzono wypożyczalnię sprzętu, w Ostrońce i Krasnem — punkty pomocy gospodarczej.

Do wyróżniających się należą kół w Rudawce, Krasnem, Kamienicy, Białousach i Teolinie. W tych wsiach na wysokim poziomie stoi produkcja rolna i hodowla trzody, członkinie zaangażo-

wane są w społeczna działalność. Pięć KGW prowadzi zespoły odchów drobiu, jedno — odchów cieląt, niemal wszystkie uczestniczą w konkursie „Więcej owoców, kwiatów i warzyw”. Zakładają się coraz więcej oken inspektowych i upraw pod folią. Nic dziwnego — gmina Janów to zagłębie warzywne.

Kóło w Rudawce zrzesza 35 kobiet. Przewodnicząca jest znana działaczką i doskonałą rolniczką **Helena Radulska**. Wraz z mężem otrzymała ona dyplom mistrza produkcji rolnej. Posiada też liczne odznaczenia. Przed pięknym domem pani Heleny, który niestrudzenie ozdabia maż, rosną najwspanialsze we wsi kwiaty. (A)

Nowa poczta w Mikołajkach

Mikołajki są jedną z nielicznych już miejscowości w kraju, gdzie połączenie telefoniczne uzyskuje się po długim i uporczywym kręceniu korka aparatu. Poczta mieści się w skromnym i ciastym pomieszczeniu nie odpowiadającym już potrzebom mieszkańców szczególnie w sezonie letnim kiedy to ruch interesantów wzrasta się wielokrotnie.

W niedalekiej przyszłości wszystko zmieni się na lepsze. Rozpoczęto już budowę nowej poczty przy ul. 1 Maja. Przestronny lokal i automatyczna centrala telefoniczna to jest to, na co mieszkańcy czekają z utęsknieniem. (JA)

Przywileje za „dar życia”

Zdajemy sobie sprawę z humanitaryzmu honorowego krwiodawstwa oraz znaczenia krwi we współczesnej medycynie. Świadczy o tym stały wzrost liczby honorowych krwiodawców oraz ilości honorowo oddanej krwi.

Honorowe krwiodawstwo jest szeroko propagowane przez PCK szczególnie w placówkach służby zdrowia. Kolorowe plakaty z hasłami „Krew darem życia”, „Zostań honorowym krwiodawcą”, „Twoja krew uratowała mi życie” itp. zachęcają do przekazania „daru życia”.

Niestety, zapomina się o podaniu tej wiadomości przywileju, jaki posiada honorowy krwiodawca — załatwiania poza kolejnością w placówkach służby zdrowia i... jego respektowaniu.

Stać Polskę Czerwony Krzyż na druk plakatów zachęcających do wstępowania w szeregi honorowego krwiodawstwa, powinno stać go również aby wydrukować i umieścić na widocznym miejscu w placówkach służby zdrowia zawiadomienie o przywilejach z jakich korzystają honorowi krwiodawcy. (Oleś)

Krew — darem życia

Co, gdzie, kiedy?

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM
Białystok — „Nico” — „Zimna krew”, prod. USA (od lat 18); „Przeciw Kingowi”, prod. Jugos. (od lat 18); „Pierwsza spokojna noc”, prod. włosk. (od lat 18); „Sejny — „Stara panna”, prod. franc. (od lat 18); „Węgorzewo — „To ja zabielem”, prod. polsk. (od lat 15); „Kierownictwo kin” — zastrzeżone możliwości zmian programu.

W ŁOMŻY
Muzeum Regionalne, ul. Sadowa 4 czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 8-15, we wtorek i czwartek w godz. 8-15, w niedziele w godz. 13-17. Wystawy stałe: „Rękodziełnictwo i sztuka kurlowska”, „Jantar — buksztywny znak starożytności”, „Wystawa czasosowa: Koronki kłótkowe z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 81, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy stałe: „Archeologiczno-geologiczne”, „Pradzieje Ziemi Suwalskiej”, „Malarstwo Alfreda Wierusza-Kowalskiego”, „Wystawa czasosowa: Rękodziełnictwo z Łomży”.
W SUWAŁKACH
Muzeum Ziemi Suwalskiej, ul. Kosciuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17, w piątek w godz. 12-18. Wystawy